

Nro.

143.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 25go Czerwca 1795.

Gazety.

ANGLIA.

Reszta wniosku P. Wilberforce.

„A w reszcie gdyby i na to zezwolić, że Cesarz jako głowa Rzeszy Niemieckiej ów Reskrypt podpisał, ale jako Król Węgierski, Czeski, i innych krajów dziedzie wojnę popierać powinien, tedy nie może się zupełnie determi-

nować przeciwko Francyi, gdyżby mi za nastąpieniem pokoju z Rzeszą Contingensa i pomoc Króla Pruskiego uchylona została, czego tym bardziey uczynić nie może, iż óświadczył się przez swóy Reskrypt, że trzeba z Francuzką Rzeczpospolitą negocyować Hiszpania ogłoszona wyniszczyła się, i chciałaby ugody. Z strony Sardynii także nie można się nic dobrego spodziewać. Zaiście na samey tylko iedney teraz Rossyi nieiakaś nadzieia, ale ieżeli polityka doradza takowy zawrzcć Allians, tedy aż nadto wiele iest do mówienia o tém. Gdy zaś Francya nie ma iuż tylu nieprzyjaciół, ile przedtém, i gdy tak rozciągley dla swey obrony linii zajmować nie ma przyczyny, zatym od 2ch do 300,000 więcej woyska w iednym punkcie stawić gdzie potrzeba może. Wyglodzić też Francyi nie podobna. Bo neutralni dowożą im zboża obficie, a żniwa tuż nadchodzą. Wolność ich uprzedza, a tryumfy za nimi iuż następuią. Wszędy pomyślność. Wendeiści i Chouanowie poddali się. Toskania, Szwecya, i Prussy, uznały ją za Rzeczpospolitą. Konwencya w swey powadze i determinacyi nie zmieniają iest iak dowodzą świeżo przytłumio-

ne

ne buntv. Jakobinów ostatki dogorywiają. W zachodnich Indyach małobyśmy zyskali przez tę wojnę, a wieleby nam utracić przyшло. W Indyach Wschodnich byliśmy w prawdzie bezpiecznieyszy, ale któż zaręczy, że Indyjscy Xiążęta i Hollenderskie tameczne woyska nie wezmą się przeciw nam do broni? Dodamy, że lud cały Angielski upragniony jest pokoju, iako się okazuje z licznych adressow przezeń za pokojem podanych. A tak im okropnieysze są skutki za popieraniem dalszém z gruntu nayniesprawiedliwizy, i do tego nayniezszczęśliwizy wojny, tém wspanialsze nadzieie cieszą nas, iż Rząd sam utoruje drogę do pokoju.

Mówią niektórzy, że Francya nie będzie mogła wytrzymać długo wojny. Ale kiedyż to przyidzie ten czas, że zabraknie wpływu do iey skarbow? i wzrostu do iey armiów? Izaliż od roku do roku, od miesiąca do miesiąca zwodniczą tą nie byliśmy ludzeni obietnicą? Trzeba się iękać, aby okropność powszechnego zapalu wojny w Europie w straszliwizy niż dotąd wybuchnęła skutkach, gdyby Rossya i Turcyja ieszcze przeciwne uformowały Partye. Staraymy

my się więc o nasze własne dobro, a wewnętrzne źródła dostatków i zbroynę siły wzmacniamy, strzegąc i obyczajów dobrych utwierdzenia, i zagranicznych związków silnie się trzymając, a błogosławieństwo pokoju nad spuścizną wojny przekładać możemy sobie za powinność. Uznajmy Francję za wolną, a rozczka Oliwna przyniesie nam najpiękniejsze owoce ni tego pokoju „

Pan *Fox* obszernie mówił tak przeciwko wojnie, iako i Ministróm. Chwalił postępek Króla Pruskiego, iż pokój zawarł, także Wielkiemu Xiążęciu Toskanii pochwały dawał „ Cożeśmy to zyskali w tey wojnie? rzekł daley: chcieliśmy ratować Hollandyę, ta zginęła. Usiłowaliśmy w Zachodnich Indyach wyspy Francuzkie w nadgrody za szkody wojenne utrzymać, lecz i te nam znowu odebrane. Cesarz dla Niemiec zapewne pokój zawrze, i mnie nawet upewniono, że Panu *Eden* we Francyi powiedziano, iż jeśli Anglia zechce, to łatwo z Francją do ugody przyiść może. Przeciwi się jednak temu Dworska strona. I woli Naród cały zgubić, niżli odstąpić uporczywych swych układów. A zatem, naszych Ministrów takowe zamia-

misry poczytane bydź powinny za najszkodliwsze rodzajowi ludzkiemu. Każdy bowiem ludu przyjaciel, który zna Prawo Człowieka, i umienia one szacować, będzie takowemu złorzeczył systematowi, które na stracie jednych Obywateli zasadza szczęście drugich.

Ganię ja w prawdzie owych okrucieństw zapędy, których się dopuścili w stracie partyi, chciwe panowania, bo tak przekonywa mię zdrowy rozum i prawdziwa polityka, jednak co chwalebne, nigdy potępiać nie będę. — Chce Anglia daley wojować? Izaliż więc pragnę do ostatka wyniszczyć się? izali ostateiny zguby swey nieleka się? onaż to popierając wojnę będzie niezgody i morderstwa, w każdej Europy stronie wzniecać? małoż to już wylało się krwi? trzebaż, aby potoki oney niewysychały? Izaliż wszystkie skarby wyniszczają będziemy? które i tak są wypróżnione, a to dla samey zawziętości na Francję Ministrów naszych? Wojna ninieyżza iako podobna jest do Amerykańskiej, tak równie się i zakończy. A my zamiast zysku, czekamy straty i owszem w niebezpieczeństwie pogrążeni, zamiast nabycia laurow od ninieyższych i potomnych wieków

ków złorzeczeństw i hańby spodziewamy się.

Odpowiedź P. Windham i Ministra Pitt w następującym Numerze.

FRANCYA.

Podług najnowszych wiadomości z Paryża pod dniem 2. Czerwca przywrócona tam wprawdzie jest spokoyność, utrzymanie iey atoli potrzebuie ieszcze wiele uwagi i przezorności w Deputacyach rządowych. Z tych miar woysko tak w *Paryżu* iakoteż w okolicy i *Patrole* zawsze bywaią pomnażane, przy w chodach zaś do Konwencyi straż iest postawiona.

Dowóz do *Paryża* iest wprawdzie nieco obfitszy, mimo tego jednak niedostatek i drożyzna uciska obywatelów.

Konwencya nieprzeſtaie prześladować z takowémże zaiętrzeniem i czynnością systemu Jakobinów, iak nie dawno postępowali Jakobini z przeciwnikami swymi.

Na Seſſyi dnia 25. *Maja* uchwalono: iżby dnia 2. *Czerwca* Deputowanego *Ferranda* (błędnie niektórzy piſzą *Ferrand*)

vand) obchodzony był pogrzeb, na który Posłowie zagraniczni proszeni byź maia.

Rospuszczono gwardyę Narodową, która dnia 1. Maia z buntownikami złączyła się była, gwardyistom zaś w *Paryżu* nieosiadłym kazano w przeciągu 24 godzin ustąpić z *Paryża*.

Na Sessyi dnia 26. i 27. odebrała Konwencya niepomysłne doniesienia z *Toulonu*: że Jakobini zbuntowali się strachem i mordami napelnili owe okolice, różne przeciw temu przedsięwzięto środki.

Czytano także powtórnie traktat z *Hollandyą i Pruskim* Królem dodatkowo zawarty, i tychże nastąpiła Ratyfikacya. Odrzucono projekt *Dübois Crance* względem odbierania podatków *in natura*, a Deputacyi Finansów nakazano: aby projektowała sposób wyięcia z kursu asygnatów.

Dnia 28. względem ieńców wojennych w *Francyi* znaydujących się dekretowano, iżby ci, którzy bez pozwolenia z mieysca mieszkania się oddalaia śmiertcią byli karani, a wszyscy będący w *Paryżu* w przeciąg 24 godzin się oddalili.

De-

Deputacya *Finansów* przełożyła projekt przez *Balana*: aby dla zmniejszenia affygnatów wszystkie dobra narodowe natychmiast za cenę oznaczoną były sprzedane. Ten projekt przyjęty, i dekretowany został.

Dnia 30. dekretowano: aby gromadom Kościoły dla odprawiania nabożeństwa były otworzone i zostawione. — Dekretowano także: aby ci tylko obywatele, których osobistym jest interessem utrzymywanie porządku, uzbroieni odprawiali służbę gwardyi Narodowej.

Podług doniesień z *Brest* pod dniem 16. i 17. Maia przybiło do tamiecznego portu pod konwoiem 200 okrętów nalożonych 8,000. cetnarów zboża, 3,000. cetnarów mąki, 65,000. beczek wina.